

KOLEJNY EPIZOD AMERYKAŃSKO-CHIŃSKIEJ WOJNY TECHNOLOGICZNEJ. HONGKONG OFIARĄ ZMAGAŃ

Amerykański rząd poinformował, że wstrzymuje eksport specjalistycznej technologii oraz sprzętu obronnego do Hongkongu. To reakcja na zapowiedź władz ChRL, iż narzucą dotychczas autonomicznemu terytorium przepisy o bezpieczeństwie narodowym.

Departament handlu USA poinformował, że tymczasowo wstrzymuje eksport specjalistycznej technologii do Hongkongu. Chodzi o takie rozwiązania technologiczne, które mogłyby zagrozić bezpieczeństwu narodowemu USA. Urząd zapowiedział również, że handel wrażliwą technologią pomiędzy USA a należącym do ChRL terytorium w przyszłości podlegać będzie takim samym ograniczeniom, które obowiązują w przypadku wymiany handlowej z Chinami kontynentalnymi czy też z Rosją. Ponadto w poniedziałek amerykański sekretarz stanu Mike Pompeo poinformował, że Stany Zjednoczone kończą z eksportem sprzętu obronnego do Hongkongu.

"Stany Zjednoczone są zmuszone do podjęcia tych działań w celu ochrony bezpieczeństwa narodowego. Nie możemy już rozróżnić eksportu produktów do Hongkongu i Chin kontynentalnych" - powiedział Pompeo.

W maju administracja Trumpa przestała uznawać Hongkong za terytorium autonomiczne wobec Chin i uruchomiła proces odbierania mu specjalnych przywilejów handlowych w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi. Ma to związek z planowanym narzuceniem Hongkongowi przez Beijing prawa o bezpieczeństwie państwowym. Jak informują chińskie media, przepisy miałyby zacząć obowiązywać od 1 lipca.

Eksperti oceniają, że restrykcje dotyczące wymiany handlowej z Hongkongiem przyniosą niewielkie straty USA. W 2018 r. umowy eksportowe z tym terytorium stanowiły 2,2 proc. całego amerykańskiego eksportu i przyniosły łącznie 37,3 mld zysku. Ograniczenia mogą mieć jednak poważny wpływ na międzynarodowe koncerny, które nie będą już mogły swobodnie handlować określonym sprzętem lub wymieniać się informacjami technologicznymi z lokalnymi przedsiębiorstwami. Niektóre spółki, które wybrały Hongkong na swoją siedzibę, co miało im ułatwić m.in. handel z Chinami, teraz zastanawiają się nad przeprowadzką np. do Singapuru.

Pomysł ograniczenia eksportu technologii do Hongkongu nie jest nowy. Amerykańscy eksperci ds. bezpieczeństwa narodowego od lat ostrzegali, że Pekin może za pośrednictwem Hongkongu próbować zdobyć rozwiązania technologiczne i sprzęt militarny, który nie mógł być sprzedawany bezpośrednio do Chin kontynentalnych.